

Aneta Lewińska
Uniwersytet Gdański

Młodzież szkolna daje przykład – wycinki prasowe w kronikach szkół wiejskich (na przykładzie powiatów tczewskiego, starogardzkiego i malborskiego)

Streszczenie

Artykuł zawiera analizę wycinków prasowych zamieszczonych w czterech kronikach szkół wiejskich powiatów tczewskiego, starogardzkiego i malborskiego. Autorka omawia funkcje wycinków zamieszczanych w badanych kronikach oraz przeprowadza etnolingwistyczną analizę zebranego materiału. Tematyka zamieszczanych w kronikach prasowych wypowiedzi (obejmująca życie szkoły, wsi, gminy, najbliższego regionu, ale też i wydarzenia o randze ogólnopolskiej i niekiedy światowej) pozwala odtworzyć fragment obrazu świata widziany z dwu perspektyw: dziennikarza, twórcy wklejonej wypowiedzi prasowej oraz autora kroniki.

Słowa klucze: kroniki szkolne, wycinki prasowe, genologia.

School students set an example – press extracts in the chronicles of folk schools (as exemplified within the districts of Tczew, Starogard, and Malbork)

Abstract

The article concerns the press extracts printed in four chronicles of folk schools within the districts of Tczew, Starogard and Malbork. The author discusses the functions of extracts printed in the studied chronicles and carries out an ethno-linguistic analysis of the collected data. The subject matter of the chronicle articles, embracing the life of the school, the village, the commune, the nearest area, as well as the occurrences in Poland and in the world, enables to reconstruct the part of the depiction of the world seen from two perspectives – of the journalist, creator of the printed press article, and of the chronicle's author.

Key words: school chronicles, press extracts, genology.

Kroniki szkół wiejskich, prowadzone sumiennie od pierwszych dni po wyzwoleniu wsi (często już od czerwca 1945 r.) przez kierowników szkół, są niezwykłym świadectwem przemian, jakie zachodziły i zachodzą nie tylko w powojennej edukacji, lecz także w życiu codziennym i świątecznym mieszkańców wsi pomorskiej.

Wieloaspektowa analiza genologiczna pozwala opisać kroniki szkolne jako swoiste akty mowy ukształtowane zgodnie ze spisanyymi i niespisanyymi regułami tego

specyficznego gatunku, które znane były określonej grupie nadawców i odbiorców tych wypowiedzi. Badając te pozóółkłe bruliony, później zastąpione przez piękne, ozdobiane rysunkami uczniów albumy, zapisane przez wielu autorów, możemy prześledzić ewolucję wzorca gatunkowego aż do jego dzisiejszej postaci strony internetowej szkoły.

Struktura szkolnych kronik ewoluowała od dokumentu urzędowego o wysoko sformalizowanym kształcie po dzisiejsze różnorodne formy internetowe zamieszczane na stronach szkół. Już pobieżna analiza stylu ujawnia zmiany, które zaszły i w tym obszarze wzorca gatunkowego szkolnej kroniki. Różnorodność odmian, od stylu urzędowego w jego odmianie szkolnej, poprzez nowomowę właściwą latom 50. XX wieku, po cechy stylu danego autora, stanowią jednak spójną całość stylistyczną. Stałym elementem tego typu wypowiedzi są też wklejane na karty kronik wycinki prasowe.

Przedmiotem analizy w tym artykule są kroniki czterech pomorskich szkół wiejskich, które rozpoczęły swą działalność już w 1945 roku: w Ocyplu, Małym Garcu, Małej Słońcy i Lisewie Malborskim. Są to wsie z trzech sąsiadujących ze sobą powiatów: tczewskiego, malborskiego i starogardzkiego. Zachowały się w nich dawne kroniki, w pierwszych latach pisane przez kierowników szkół. Ilustrują one najważniejsze tendencje obecne w tym gatunku wypowiedzi i jednocześnie są świadectwem indywidualnych wyborów każdego z autorów.

W Ocyplu kronikę prowadził Bernard Osowski, który został kierownikiem szkoły dopiero 16 marca 1946 roku, czyli rok po tym, jak placówka ta rozpoczęła swoją powojenną działalność. Osowski napisał: „Pierwszą czynnością nowego kierownika szkoły było uporządkowanie kancelarii szkolnej i należyte zorganizowanie nauki szkolnej”¹ (O, 1945²). Kolejność podjętych przez kierownika szkoły działań jest znamienna: urządowanie rozpoczął od uporządkowania szkolnej kancelarii, co było podstawą do sprawnego zorganizowania nauki. W Małym Garcu pierwszym autorem kroniki był Witold Koślicki. W Małej Słońcy nie zachował się pierwszy brulion kroniki, a badaniom poddano teksty powstające od 1952 roku³. Najciekawsza jest postać pierwszego kierownika szkoły w Lisewie Malborskim. Był nim w latach 1945–1950 Józef Rembowski, późniejszy wykładowca wielu pomorskich wyższych uczelni (Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Łódzkiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy), autor wielu rozpraw naukowych⁴. W czasie, kiedy tworzył

¹ W cytowanych fragmentach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

² W artykule stosuję następujące skróty na oznaczenie badanych kronik: kronika szkoły w Ocyplu – O; kronika szkoły w Małym Garcu – MG; kronika szkoły w Małej Słońcy – MS; kronika szkoły w Lisewie Malborskim – LM. Karty brulionów są nieponumerowane, ale wписy umieszczono chronologicznie, dlatego jako identyfikację miejsca cytatu w danej kronice podaję rok wписu.

³ Nie wpływa to jednak znacząco na wyniki badań nad obecnością i funkcją wycinków prasowych w kronikach szkolnych, ponieważ w pierwszych latach po wojnie również w innych kronikach nie ma zbyt wielu wycinków, a w Małej Słońcy także w drugim zeszycie nie znalazł się żaden wycinek.

⁴ Józef Rembowski był współtwórcą Instytutu Psychologii na Uniwersytecie Gdańskim. W 2015 roku w dwudziestą rocznicę śmierci profesora, nowej auli w budynku Wydziału

kronikę szkoły w Lisewie Malborskim, był również korespondentem terenowym „Głosu Wybrzeża”⁵.

Kroniki z pierwszych lat to zeszyty w kratkę formatu A4 osiemdziesięcio- lub stukartkowe, dokładnie zapisane równym czytelnym pismem kierowników szkół. Badaniu poddano najstarsze kroniki zachowane w wybranych szkołach, pisane przez jednego autora: kierownika, a później dyrektora szkoły. Analizą objęto także kolejne roczniki udostępnione przez szkoły. Z czasem ten gatunek szkolny ewoluował, dlatego w niniejszym artykule opisano dokumenty o podobnym charakterze, prowadzone w jednolity sposób do schyłku lat 70. ubiegłego wieku. Każda z badanych kronik kończy się jednak w innym roku szkolnym.

Kronika szkolna była w pierwszych latach po II wojnie światowej jednym z najważniejszych dokumentów szkoły. Zamieszczano w niej nie tylko opis wydarzeń kulturalnych z życia szkoły i wsi, lecz także protokoły z inwentaryzacji szkolnych obiektów odzyskanych po wojnie, protokoły posiedzeń rad pedagogicznych i zebrań z rodzicami. Tym większą wagę mają wklejane tam wycinki prasowe. Czytali je przecież wizytujący szkołę inspektorzy szkolni, których wpisy – *Czytałem* – opatrzone datą wizytacji znajdujemy na wielu kartach tych brulionów.

Etnolingwistyczna analiza zebranych wycinków pozwala dostrzec na tych pozólkłych gazetowych kartach świat często jeszcze niezapomniany, trwający w rodzinnych przekazach⁶, a w kronikach widziany oczyma ludzi, którzy w pierwszych dniach po wojnie tworzyli polską szkołę: wstawiali szyby wybite przez działania wojenne, budovali prowizoryczne ławki, ponieważ – jak pisze kierownik szkoły w Ocyplu: „Tutejszej ludności, pomimo że sama borykała się z trudnymi warunkami życia po przejściu frontu, chodziło o to, żeby ich dzieci pozbawione przez sześć lat szkoły polskiej znowu mogły korzystać z nauki w języku ojczystym” (O 1945).

Ważne miejsce w kronikarskim obrazie szkoły i wsi (a częściowo też Polski) zajmują wycinki prasowe, które – wklejone obok wpisów kierownika szkoły – wprowadzają inną perspektywę opisu ważnych wydarzeń z tamtych lat. Wypowiedź dziennikarska zamieszczona w kronice szkolnej jest świadectwem wyboru przez autora kroniki tego właśnie prasowego wycinka, ale jednocześnie przywołuje perspektywę dziennikarza, twórcy prasowej wypowiedzi.

Autorzy kronik – kierownicy szkół – czytali kilka tytułów prasowych, mogli wybierać z nich różne informacje. Prasa pomorska bardzo szybko wznowiła po II wojnie światowej działalność, pierwszy numer „Dziennika Bałtyckiego” wyszedł w Gdańsku

Nauk Społecznych nadano jego imię, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,19362049,dwie-aule-na-uniuersytecie-gdanskim-maja-nowych-patronow.html> (dostęp: 5.07.2017).

⁵ *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945–2015*, Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Oddział Morski: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Oddział Gdański, Gdańsk 2015, s. 259.

⁶ W niniejszym artykule wykorzystano wspomnienia P. Stanisława Zbrzeźnego, ucznia szkoły w Lisewie Malborskim w latach 1947–1950 i nauczyciela w latach 60. XX wieku.

już 19 maja 1945 roku⁷, a niedługo później, w grudniu 1945 roku, pojawił się „Głos Wybrzeża”⁸.

Te pierwsze powojenne gazety wydawane w Gdańsku docierały na wieś poprzez agencje pocztowe i wiejskich listonoszy⁹. Prasa była dla mieszkańców wsi na tyle ważna, że kierownik szkoły w Małej Słońcy wkleił do kroniki zdjęcie listonosza, który roznosił we wsi „gazety i listy” (wymieniając dostarczane przesyłki właśnie w tej kolejności): „Każdego dnia listonosz, ob. Bogacki, przynosi nauczycielom gazety i listy” (MS, 1957). Kierownik szkoły w Lisewie Malborskim zamieścił nawet w kronice wycinek prasowy zatytułowany *Dobra praca listonoszy wiejskich popularyzuje czytelnictwo*. W notatce prasowej czytamy o lawinowym zwiększeniu na wsi prenumeraty z 31 do 523 czasopism i dzienników w rejonie działania miejscowej agencji pocztowej, podano tam także tytuły gazet docierających na malborską wieś, informując, że największą popularnością cieszą się „Chłopska Droga”, „Przyjaciółka”, „Gromada”, „Rolnik Polski” i „Głos Wybrzeża” (LM, 1949).

W kronikach szkolnych znajdujemy więc wycinki z wielu gazet, najwięcej z najpopularniejszych na Wybrzeżu dzienników: „Głosu Wybrzeża” i „Dziennika Bałtyckiego”. Kilkukrotnie wycięto teksty prasowe z „Chłopskiej Drogi”, „Głosu Nauczycielskiego”, „Kuriera Polskiego” i „Gromady”, ponadto pojawiły się tu pojedyncze wycinki ze „Światowida” i młodzieżowego magazynu „ITD”. Najwięcej wycinków z jednej gazety – „Głosu Wybrzeża” – znalazło się w kronice lisewskiej: kierownik szkoły J. Rembowski wklejał swoje teksty prasowe.

Niewiele z tych prasowych wypowiedzi umieszczonych w kronikach było podpisanym nazwiskami dziennikarzy. Najczęściej (w kronice z Lisewa Malborskiego) powtarza się nazwisko Józefa Rembowskiego, kilka tekstów opatrzone podpisami: F. Marszałek, Z. Jaźwiński (dziennikarze „Głosu Wybrzeża”¹⁰), Z. Michniewska (dziennikarka „Dziennika Bałtyckiego”)¹¹ i korespondenta terenowego A. Lewickiego, pojedynczo pojawiają się inne nazwiska: Cz. Skonka, A. Gębicz, B. Tumiłowicz, J. Wypijewski, J. Milewski, T. Pająk. Zwraca też uwagę znane na Wybrzeżu nazwisko fotoreportera Zbigniewa Kosycarza, autora wielu albumów o Gdańsku.

W kronice z Ocypla całą stronę zajmuje duży artykuł o ciekawym tytule, świadczącym o znaczącej roli prasy na wsi: *Pralkę elektryczną, radio z adapterem, rowerem – zdobyli nasi czytelnicy*. Z gazety wycięto cały artykuł wraz ze zdjęciem,

⁷ Por. J. Laskowska, „Dziennik Bałtycki” w latach 1945–1989 [w:] *Studia z dziejów książki i prasy, Studia z dziejów książki i prasy. Przegląd badań za lata 2007–2010*, red. Z. Kropidłowski, D. Sychała, K. Wodniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2010, s. 219.

⁸ Por. J. Laskowska, *Prasa gdańska w czasach PRL-u*, „Media Biznes Kultura. Społeczna i polityczna rola mediów” 2015, t. II, s. 270.

⁹ Laskowska pisze, że w województwie gdańskim, gdzie nie było prasy lokalnej, funkcje dzienników powiatowych pełniły gazety ogólnopolskie – por. J. Laskowska, „Dziennik Bałtycki”..., *op. cit.*, s. 223.

¹⁰ *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945–2015*, *op. cit.*

¹¹ *Ibidem*.

przedstawiającym kierownika szkoły obok nagrody – pralki, wówczas symbolu postępu, a dziś jednego z symboli PRL-u. Artykuł otoczono tekstem, który odnosi się zarówno do zdjęcia, jak i do informacji prasowej. W kronice czytamy zatem:

Zdjęcie to przedstawia kierownika tutejszej szkoły Antoniego Śpigarskiego, który w dniu 17 II 1959 r. bawił w Warszawie w Redakcji „Chłopskiej Drogi”. Kierownik szkoły udał się tam, w celu odebrania pierwszej nagrody, którą przyznano jego żonie Marii Śpigarskiej za artykuł prasowy na temat: „Perspektywy rozwojowe czytelnictwa na wsi” (O, 1959).

Wycinki prasowe w badanych kronikach szkolnych pełnią różne funkcje, od ilustracyjnej dla tekstu kroniki, po informacyjną – zastępują tekst autorski. Wklejano je do kronik z wielu powodów. Zapewne kierownik szkoły, wycinając cały tekst, zakreślając w nim wybrany fragment lub wybierając tylko część większej całości, kierował się i tym, że publikacja w prasie jest dowodem wagi opisywanego w kronice wydarzenia. Znaleźć się w gazecie to był – i zapewne nadal jest – prestiż, źródło satysfakcji oraz świadectwo uznania władz i lokalnej społeczności. Nadal przecież gromadzimy wycinki prasowe, które są z jakiegoś powodu dla nas ważne, a wielość mediów stworzyła potrzebę rynkową, którą zaspokajają firmy profesjonalnie zbierające na zlecenie wycinki prasowe dla klientów instytucjonalnych i indywidualnych¹².

W analizowanych tekstach, obejmujących łącznie 10 zeszytów o podobnej objętości (80–100 kartek), zamieszczono 197 wycinków prasowych. Materiały wycinane z dzienników i tygodników mają w każdej kronice podobny charakter, inny jednak jest stopień nasycenia tekstu wycinkami. Do kroniki ocypelskiej, obejmującej niemal 40 lat (1945–1984), wklejono 55 wycinków prasowych. W brulionach z Małego Garca (1945–1970) znalazło się jedynie 9 wycinków. W Małej Słońcy zachowały się kroniki obejmujące 41 lat (od 1952 r. do 1993 r.), a w nich zamieszczono 45 wycinków prasowych. Pierwszy brulion z tej szkoły zaginał, w drugim nie wystąpiły żadne wycinki prasowe, pojawiają się one dopiero w trzecim, prowadzonym od 1952 do 1964 roku, najwięcej wycinków jest w zeszycie czwartym, a w piątym znalazł się tylko jeden. Najciekawsza pod względem frekwencji wpisów opatrzonych wycinkami prasowymi jest kronika z Lisewa Malborskiego, obejmująca lata 1945–1974; zawiera ona aż 97 wycinków, przy czym 27 (28%) umieszczono w kronice w pierwszych pięciu latach (1945–1950).

Tak duże nasycenie tekstu wycinkami prasowymi w najwcześniejszych latach powojennych, kiedy w innych kronikach w tych pierwszych pięciu latach nie ma żadnych wycinków (w Ocypłu pierwszy wklejono w roku 1949, kolejny dopiero w 1955 roku;

¹² Por. np. Agencja Prasowo-Informacyjna „GLOB”, która na swojej internetowej stronie podaje, że: „jest najstarszą w Polsce firmą wyspecjalizowaną w dziedzinie monitoringu prasy”, a swoją działalność reklamuje, podkreślając stosowanie nadal tradycyjnych metod zbierania wycinków prasowych: „Monitorując prasę pamiętamy o klientach, dla których najcenniejszym dokumentem jest oryginalny materiał. Dla nich, w dalszym ciągu wykonujemy tradycyjne wycinki. Ciągłe zwiększamy obszar monitorowanych mediów. Dostarczamy również informacje z prasy zagranicznej”, <http://www.globapi.com.pl> (dostęp: 2.07.2017).

w Małym Garcu pierwszy w 1960, w Małej Słońcy w 1965) wiąże się z osobą kierownika szkoły. Józef Rembowski, który w 1946 roku objął tę placówkę, był jednocześnie korespondentem „Głosu Wybrzeża”. Zamieszczał on prawdopodobnie w kronice każdy ze swoich tekstów prasowych. W analizowanym materiale z 27 wycinków prasowych wklejonych w latach 1945–1950 aż 22 to teksty jego autorstwa. Kiedy Józef Rembowski odszedł ze szkoły, znacząco spadła liczba wycinków wklejanych do kroniki, jednak kolejni kierownicy szkoły nadal zbierali artykuły i notatki Rembowskiego (do 1956 roku umieścili ich jeszcze 6). Tę oryginalną cechę kronika w Lisewie zawdzięcza temu, że terenowy korespondent pisał do „Głosu Wybrzeża” o tym, co dotyczy wsi i najważniejszej wiejskiej instytucji: szkoły, uzasadnione było więc umieszczenie takiej notatki prasowej w szkolnej kronice. Ocypel, Mały Garc i Mała Słońca nie miały własnego nauczyciela – dziennikarza, toteż w prasie nie było tytułu wzmianek dotyczących lokalnych spraw, wartych zamieszczenia w szkolnej kronice.

Wycinki to najczęściej krótkie wzmianki i notatki prasowe wycinane w całości, sporadycznie całe artykuły¹³. Kilkukrotnie wklejono listy młodzieży drukowane w prasie, apele władz, komunikaty PAP czy – w grudniu 1980 roku – całe uchwały Rady Ministrów.

Niekiedy szkolni kronikarze wycinali tylko tytuły, układając z nich strony kroniki lub ozdabiając nimi swoje wpisy i uzupełniając prasowy tytuł własnym tekstem, np. *Walka o chleb na gdańskich polach* (LM, 1971), *Deszcze nękają rolników. Żniwny wyścig z czasem* (LM, 1971).

W większości wklejone wycinki nie zostały przez kronikarza opatrzone adresem bibliograficznym, zwłaszcza w pierwszych latach prowadzenia kroniki nie podawano tytułu gazety, dnia i roku wydania. Możemy jednak zlokalizować daną informację w czasie, ponieważ kroniki prowadzono jako sekwencję zapisów dla każdego roku szkolnego i oznaczano je datą dzienną. Dopiero w latach 70. XX wieku coraz częściej pojawiają się ręczne dopiski z tytułem gazety i szczegółową informacją bibliograficzną.

Wycinki wplatano w tekst kroniki w różny sposób. Wielokrotnie pozostawiano je bez autorskiego komentarza, niekiedy stanowiły jedyną część kronikarskiego zapisu oznaczonego datą. Najciekawsze formuły wprowadzające określony wycinek stosował Józef Rembowski, późniejszy wykładowca uniwersytecki i ceniony naukowiec. Już w pierwszych tekstach gazetowych widać publicystyczne zacięcie tego nauczyciela. „Oto tak przedstawia się czyn robotników naszej gromady. Z dumą możemy stwierdzić, że i ta garstka ludzi z Lisewa przyczyniła się do utrwalenia pokoju” (LM, 1949) – pisał pod notatką o zbiórce złomu prowadzonej w PGR Lisewo. Gdzie indziej zastosował tylko

¹³ Określenie gatunku wklejanych tekstów często przysparza trudności, ponieważ nie zawsze wycinano cały tekst, umieszczony w kronice funkcjonuje on poza kontekstem całego numeru prasowego, a ponadto, jak pisze Maria Wojtak, notka jest gatunkiem spokrewnionym ze wzmianką (rozbudowaną wzmianką). Por. *idem, Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.

krótką formułę: „Treść realizowanego hasła odzwierciedla notatka” (LM, 1949). Przy innej okazji sięgnął po pytania retoryczne: „Czy wypada coś więcej pisać? Chyba nie. – Powtarzać się nie ma sensu. Rozszerzać artykułu również nie. A więc – bez komentarzy” (LM, 1949). Kierownik z Małej Słońcy też z podobnym patosem skomentował jeden z wklejonych wycinków prasowych: „Dziś mija 24 rocznica wyzwolenia gromady Subkowy. W okresie PRL gromada ta osiągnęła wysoki rozwój rolnictwa, o czym świadczy poniższy artykuł” (MS, 1969). Obok takich zaangażowanych komentarzy pojawiają się w kronikach także formuły neutralne, na przykład nawiązujące do stylistyki kronikarskiej gawędy: „Ale o tym niech opowie prasa” (O, 1959).

Większość wycinków prasowych w zebranych materiale to całe wzmianki i notatki prasowe wycięte łącznie z tytułem i nadtytułem. Tytuły oddają charakter tamtych czasów, najczęściej pełnią jednocześnie funkcję informacyjną i perswazyjną, dlatego też w niniejszym artykule ich przywołanie wystarcza, by zilustrować tematykę omawianą w tekście.

Analiza tematów wszystkich 197 wycinków prasowych pokazuje, że w kronikach zamieszczano fragmenty tekstów prasowych dotyczących wielu sfer życia. Wklejano, co oczywiste, informacje związane z wydarzeniami ważnymi dla danej szkoły, ale również wiadomości istotne dla miejscowej społeczności wiejskiej, dla całego regionu czy nawet dla Polski, a niekiedy także dotyczące społecznych, gospodarczych czy politycznych wydarzeń o charakterze międzynarodowym.

Szkoła. Znajdujemy oczywiście w kronikach wycinki prasowe, które dotyczą szkoły. Jest ich jednak niewiele (ok. 24% całego zbioru). Układają się one w kilka kręgów tematycznych. Z gazet wycinano zatem informacje o udziale uczniów szkoły w różnych konkursach, np. *Rozstrzygnięcie konkursu. Młodzież w walce z czerwonym kurem* (O, 1960), *Wystawa prac plastycznych* (O, 1965), *Z wiedzą pożarniczą za pan brat* (MS, 1989). Prasa informowała również o sportowych osiągnięciach uczniów, np. *Młodzież wiejska szkół podstawowych – najbardziej usportowiona* (LM, 1951). Czytamy tu też o tym, że: „W Gdyni i Elblągu zapłonęły znicze Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej” (MS, 1976), a kierownik opatrzył wycinek informacją, że uczniowie szkoły też w nich uczestniczyli i podkreślił właściwe nazwiska. Wpis dotyczący udziału młodzieży szkolnej z Lisewa Malborskiego w turnieju hokejowym o puchar „Głosu Wybrzeża” rozgrywanym na Dębinkach w Gdańsku ilustruje wycięte z gazety zdjęcie podpisane przez redakcję: „Emocjonujący fragment spotkania Lisewii z reprezentacją Szkoły Podstawowej nr 5 w Gdańsku” (LM, 1971). Uczniowie współzawodniczyli również w zbiorce złomu, o czym napisał w „Głosie Wybrzeża” kierownik szkoły, jednocześnie korespondent terenowy z Lisewa Malborskiego, który swój tekst wkleił później do kroniki: *Młodzież szkolna zbiera złom* (LM, 1950); *Młodzież szkolna współzawodniczy w zbiorce złomu i odpadków użytkowych* (LM, 1951). Uczniowie podejmowali też i takie inicjatywy: *Młodzież szkolna klasy VII Publicznej Szkoły Podstawowej w Lisewie powiatu malborskiego postanowiła przestudiować życiorys Józefa Stalina* (LM, 1949); swoją zapowiedź zrealizowali, co z dumą opisał w kronice

Józef Rembowski. Wycinano i wklejano także informacje o różnych akcjach społecznych, w których brali udział uczniowie, np. *400 zł na SFBST* – tyle uzbierały i wpłaciły dzieci szkolne (O, 1962). Prasa doniosła też, że *Młodzież wczasująca pracuje społecznie* (O, 1964) i *Młodzież szkolna daje przykład* – tu wklejono tekst i zdjęcia prasowe uczniów grabiących teren wokół szkoły (LM, 1969). Po trudnym czasie nauki i pracy przychodzą ferie i lokalna prasa informowała o udziale dzieci w feriach zorganizowanych w Gdańsku, a kierownicy szkół wklejali notatki na ten temat do swych kronik, np. *Zimowe ferie* (MS, 1971).

W zbiorze szkolnych wycinków znalazły się również notatki dotyczące działania szkolnych drużyn ZHP, np. *Harcerze opiekunami miejsc pamięci narodowej* (MG, 1970). W Lisewie Malborskim harcerze zbierali złom, by za uzyskane pieniądze kupić mundurki (LM, 1950). W szkolnej kronice Ocypla znalazł się wycinek zatytułowany: *Ocypl przekształca się w ośrodek turystyczno-wczasowy ZHP* (O, 1963). Harcerze opiekowali się też miejscami pamięci, utworzyli *Izbę pamięci narodowej w Subkowach* (MG, 1970) i zorganizowali *harcerski Złaz w Subkowach* (MS, 1975).

Często wycinki zamieszczone w kronikach dotyczyły nauczycieli, ich nagród lub działalności politycznej czy społecznej. Wiele takich prasowych wzmianek odnosiło się do samych kierowników szkół, na przykład do kierownika z Ocypla Antoniego Śpigarskiego, który w konkursie „Chłopskiej Drogi” wygrał nagrodę pieniężną, za „opowiadanie-wspomnienie p.n. «Z życia mojej wsi»” (O, 1962). W następnym roku w kilkustronicowym artykule J. Kobyłeckiego pt. *Ocypl pachnący żywicą* wdrukowanym w „Światowidzie” (16 VII 1961) znalazł się fragment pt. „W ocypelskiej szkole”, w którym czytamy:

Pan Śpigarski powrócił na wieś uczyć ocyplańskie dzieci, prócz przedmiotów przepisanych programem, jak zalesiać puste uroczyska, by ratować ginącą puszcę, jak budować karmniki dla leśnego ptactwa i zwierząt, jak na strychach i w brudnych szopach odnajdywać prawdziwe skarby w postaci starych wrzecion, soch, żarn do mielenia ziarna, resztek zapomnianych już dzisiaj strojów kociewsko-kaszubskich; ornamentów ukrytych nieraz pod pokrywą tynku i wapna, jak wreszcie wytknąć nowe szlaki do nieznanych jeszcze prawie nikomu cudownych zakątków okolicy.

W 1963 roku wklejono artykuł pt. *Dokąd w niedzielę? Wycieczka nad jezioro Ocypl Wielki* (O, 1963); znalazła się w nim informacja o kolejnym dyrektorze szkoły w Ocyplu, R. Rogowskim, od którego, jak czytamy, „otrzymać można wyczerpujące informacje krajoznawcze o miejscowości i okolicy” (O, 1963). W kronice z Lisewa Malborskiego dominują z kolei wpisy dotyczące nagrodzonych nauczycieli oraz ich działalności w lokalnych i ogólnopolskich strukturach ZNP. Autor kroniki wyciął i wkleił następujące informacje (kilka z „Głosu Nauczycielskiego”): „Nauczycielstwo wita Kongres Związków Zawodowych” (LM, 1949); „Pomyślny rozwój pracy samokształceniowej wśród nauczycieli” (LM, 1950); „Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych w Malborku” (LM, 1951), „Nauczyciele – nowatorzy” (LM, 1969);

„Odznaczenia państwowe dla zasłużonych nauczycieli” (LM, 1969). Jest także wśród nich niepodpisany i niezatytułowany fragment informujący o tym, że Marta Grabska, nauczycielka z Lisewa Malborskiego, została reprezentantką okręgu gdańskiego (LM, 1970) i brała udział w IX Zjeździe delegatów ZNP (LM, 1970). Wyróżniona nauczycielka z tej szkoły pojechała do ZSRR, co kierownik opisał następująco:

W związku z 50 rocznicą powstania ZSRR wyjechał do Moskwy i Leningradu «Pociąg Przyjaźni» wioząc w grupie n-li-działaczy ZNP – naszą kol. Martę Grabską. Jest to już druga osoba z naszego grona, która wyjechała na wycieczkę do Z.S.R.R. (LM, 1972);

wpis ten został uzupełniony wycinkiem pt. *50 lat ZSRR. Pociągiem Przyjaźni* (LM, 1972).

W Lisewie Malborskim wklejono także do kroniki prasowe nekrologi inspektora szkolnego Jana Doeringa, który zmarł tragicznie dzień po wizytacji w szkole (LM, 1972).

Kolejną grupę szkolnych wycinków można określić jako zbiór tekstów interwencyjnych. Uczniowie z Lisewa Malborskiego napisali do prasy już w 1949 roku, zapewne dlatego, że ich kierownik był dziennikarzem „Głosu Wybrzeża”. To właśnie on wprowadził ten wycinek prasowy na karty kroniki, pisząc:

Mimo tego, że Polskie Radio w Gdańsku przydzieliło tut. szkole aparat radiowy i przyrzekło w najbliższym czasie po jego przysłaniu wraz z 4-ra (sic!) głośnikami zainstalowanie – nie spełniło swego przyrzeczenia. Młodzież kl. VI-VII-mej zniechęcona długim czekaniem postanowiła umieścić notatkę w gazecie z prośbą do Polskiego Radia w Gdańsku o pozytywne rozwiązanie tego problemu. – Obok treści wspomnianej notatki. (LM, 1949).

Uczniowie z Małej Słońcy dwadzieścia lat później również uznali, że prasa im pomoże, jednak ich list zatytułowany *My też marzymy o nowej szkole* nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. W kronikarskim wpisie wprowadzającym wycinek czytamy:

Mimo starań kier. szkoły J. Żbika prace przy budowie pawilonu przebiegają bardzo wolno. Napisany przez uczniów kl. V list do «Głosu Wybrzeża» i zamieszczony w gazecie w dniu 6 XI 1969 r. nie spowodował nawet wznowienia prac. Przedstawione w artykule warunki lokalowe nie gwarantują należytych wyników nauczania. (MS, 69).

Uczniowski list wydrukowany w prasie był pełen emocji; kończył go apel, który warto tu przywołać:

Droga Redakcjo! My uczniowie pracujemy usilnie i dołożymy wszystkich starań, by wywiązać się ze swojego zobowiązania. Przemów jednak do sumień budowniczych naszego pawilonu szkolnego. Klasa V z Małej Słońcy, pow. Tczew (MS, 1969).

Szkoły, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, wymagały remontów, później rozbudowy i nowego wyposażenia. Interesowała się tym lokalna prasa, a kronikarze zbierali prasowe informacje i wklejali do kolejnych kronik. Tytuły wycinków informują,

że *Budują nowe szkoły* (MG, 1960), pytają „Kiedy rozpocznie się remont szkoły w Lisewie?” (LM, 1972), oznajmiają: „W pow. malborskim. Szkoły gminne wymagają inwestycji” (LM, 1973). Kronikarz informował, za pośrednictwem odpowiednich wzmianek prasowych, że szkoła bierze udział w konkursie na budowę lodowisk szkolnych, por.: „Pożyteczny konkurs” (LM, 1969), oraz że korzysta z nowoczesnych środków dydaktycznych, por.: „Filmy oświatowe – pomoc naukowa nie zawsze doceniana” (LM, 1972).

Wiele z tych inwestycji wspierali opiekunowie szkół, mianowicie w Lisewie Malborskim i w Małej Słońcy – lokalne PGR. W kronice zamieszczano podziękowania publikowane w prasie, np. „Młodzież z Lisewa dziękuje swoim opiekunom” (LM, 1973), ale także teksty prasowe ganiące opiekunów, którzy nie dbali o szkołę. Na przykład wklejenie notatki zatytułowanej „Przyjaciele szkół” (MS, 1966) posłużyło wyrażeniu dezaprobaty poprzez zestawienie opisanych w prasie działań innych zakładów wobec braku takich działań ze strony szkolnego opiekuna, kronikarz opatrzył więc wycinek komentarzem: „Zakładem opiekuńczym naszej szkoły jest Centrala Nasienna w Tczewie. Mimo starań kierownictwa szkoły ściślejszego kontaktu z zakładem nie nawiązano...” (MS, 1966).

W kronikach umieszczano też wycinki dotyczące bieżących reform edukacji i restrukturyzacji systemu szkolnego, np. „Szkolnictwo tczewskie przed 8-letnim programem nauczania” (MS, 1965), „Kolegium KOGS w Tczewie. W 8 gminach szkoły zbiorcze” (MS, 1972), „W powiecie malborskim. Na początek – trzy szkoły zbiorcze” (LM, 1974).

Wieś i gmina. Szkoła wiejska stanowiła przez dziesiątki lat dla lokalnej społeczności centrum życia społecznego i kulturalnego, a kronika szkoły była w dużym stopniu także kroniką wsi, w której się znajdowała, toteż wiele wycinków prasowych dotyczy wydarzeń ważnych dla wsi i jej bliskiej okolicy. Pierwsza prasowa notatka zamieszczona w kronice z Ocypla to wycinek prasowy z 1949 roku, opisujący działania szkoły na rzecz środowiska. Wklejony bez komentarza i bez informacji na temat źródła, pozbawiony daty i tytułu gazety, informuje o niezwykłym na polskiej wsi wydarzeniu:

Wieczór Puszkiniowski w Ocyplu. W sali szkoły podstawowej w Ocyplu odbył się ostatnio wieczór Puszkiniowski, na który tłumnie przybyli wszyscy mieszkańcy wsi. Tow. Osowski kierownik szkoły w obszernym interesującym referacie zapoznał zebranych z życiem i twórczością jednego z największych poetów Słowiańszczyzny. Przygotowana sumiennie przez swoich nauczycieli działawa recytowała fragmenty poezji Aleksandra Puszkina (O, 1955).

Ocypelska szkoła na tym nie poprzestała, nadal działając na rzecz podnoszenia wykształcenia i świadomości klasowej chłopów, o czym prasa z dumą informowała. Drugi i ostatni wklejony w najstarszej tej części kroniki wycinek znalazł się we wpisie zatytułowanym *Życie kulturalne wsi*. Notatka prasowa nosi tytuł: „Chłopi uczą się języka rosyjskiego by lepiej poznać życie i kulturę Kraju Rad”. Dziennikarz informuje o prowadzeniu w miejskich i wiejskich szkołach kursów języka rosyjskiego, a w tekście doceniono nauczycielkę z Ocypla: „Na wsi dobrze pracują kursy w Ocyplu, gdzie

wykładowczynią jest ob. Szwochówna...” (O, 1954). Kierownik szkoły w swoim kronikarskim wpisie uzupełnia tę prasową notatkę szczegółowymi danymi o liczbie słuchaczy i treściach omawianych na kursie. W Lisewie powstała *Nowa świetlica robotników rolnych* (LM, 1950), a we wklejonej prasowej wzmiance czytamy, że w świetlicach odbywały się kursy języka rosyjskiego dla chłopów. Wycinek prasowy zamieszczony w kronice informuje o włączeniu się lokalnej społeczności w ogólnopolską akcję: „Koło Gospodyń wiejskich w Małej Słońcy, w pow. tczewskim przekazało na odbudowę zamku w Warszawie 202 zł” (MS, 1971).

Wzmianki i notatki prasowe dotyczą także wielu innych spraw ważnych dla wsi, między innymi problemów administracyjnych, np. *Wieś Ocypel wypowiada się za przyłączeniem do Lubichowa* (O, 1959), postępu technicznego na wsi, między innymi elektryfikacji, np. *W Ocyplu zabłyśły żarówki* (O, 1959), powstawania nowych urzędów, np. *W Ocyplu uruchomiono agencję pocztową* (O, 1960), ale w Szymankowie *Poczta bez telefonu* (LM, 1949), o czym napisał poruszony tym faktem korespondent prasowy i jednocześnie kierownik szkoły J. Rembowski. Z dumą informowano, że ułatwieniem dla mieszkańców i turystów był *Nowy kiosk „Ruchu” w Ocyplu* (O, 1972) i przede wszystkim organizowana na wsi opieka lekarska: w Lisewie Malborskim powstał *Punkt sanitarny w majątku PGR* (LM, 1950). W Ocyplu przez kilka wakacyjnych sezonów działała w budynku szkoły przychodnia lekarska, o czym donosiła także prasa ogólnopolska, co odnotował kronikarz, wklejając odpowiedni tekst prasowy (z wypowiedziami pacjentów – mieszkańców Ocypla) i opisując go następująco: *Artykuł z prasy młodzieżowej z dnia 17 października 1971. Magazyn ITD, nr 42 pisał* (O, 1971). Obóz studencki powrócił kolejnego lata i prasa znów o tym pisała: *Na przykładzie Ocypla. Studencki ośrodek zdrowia* (O, 1962). Tej akcji poświęcono dwa artykuły w lokalnej prasie, które później kierownik szkoły wyciął i wkleił; jeden nawet opisał bibliograficznie, por. *B. Tumiłowicz, „Dziennik Bałtycki” Nr 199 (8738) z dnia 22 sierpnia 1972*, z drugiego wycięto tylko tytuł: *Doktory w Ocyplu* (O, 1972). Prasa skrupulatnie odnotowywała wszelkie przejawy postępu na wsi, więc w kronikach znalazły się i takie wycinki: *Dywanik bitumiczny w miejsce kocich łbów* (MS, 1978), *Lichnowy otrzymały żłobek* (LM, 1950), *Dzieci robotników rolnych dobrze czują się w przedszkolu w Lisewie* (LM, 1950).

Wiele z tych przedsięwzięć powstało przy ogromnym wkładzie miejscowej społeczności, co podkreślali autorzy kronik, wklejając odpowiednie teksty prasowe, np. *W czynie społecznym. Piękna leśna trasa Ocypel-Lubichowo* (O, 1972), *Impo-nujący program czynu mieszkańców tczewskich gromad* (MG, 1960). O skali tych działań świadczy właśnie ten wycinek, czytamy w nim bowiem: „Najwyższą wartość czynów społecznych w powiecie tczewskim przypada na naszą gromadę oraz Turze, Rożental i Tczew – Wieś. W przeliczeniu na statystycznego mieszkańca wynosi 300–700 zł w skali rocznej” (MG, 1970). Artykuł rozpoczyna propagandowy lid:

Nie można stać z założonymi rękami i czekać, aż w miasteczku, gromadzie – coś przypadnie z powiatowej kasy. Przeciwnie, trzeba podejmować własne lokalne inicjatywy, bo tylko w ten sposób pomnoży się dobra materialne wsi, ułatwi sobie i innym (MG, 1970).

Tym razem autor kroniki dopisał tytuł gazety („Głos Wybrzeża”) i zakreślił fragment dotyczący Małego Garca: „W Rajkowach mieszkańcy kończyć będą w br. budowę rozpoczętego wcześniej domu społecznego. W Kulicach stanie świetlica, w Małym Garcu przebudowana zostanie szkoła” (MG, 1970). Z zamieszczonych w kronikach wycinków dowiemy się też, że *W Ocyplu potrzebna świetlica* (O, 1959) i że *LPŻ w Ocyplu buduje świetlicę* (O, 1960). Zgrabnie zatytułowana notatka informuje, że także w żniwach rolnikom pomagali w czynie społecznym pracownicy z biur: *Urzędnicy – pegerowcom* (LM, 1974).

Do kronik szkolnych wklejano też wycinki odnoszące się do modnego swego czasu programu estetyzacji wsi, np. *Dbajmy o wygląd zagród wiejskich* (O, 1964), *Laureaci konkursu na najlepszy dziedziniec wiejski* (MS, 1973), *Dla urody malborskiej wsi* (LM, 1972).

Ważną grupę tematyczną stanowią wycinki prasowe odnoszące się do kultywowania na wsi pamięci historycznej. Prasa odnotowała, a kronikarze wkleili do kronik notatki i artykuły prasowe dotyczące między innymi następujących wydarzeń: *Odślonięcie pomnika w Ocyplu* (O, 1964), *Ludność Szymankowa oddała hołd pomordowanym* (LM, 1969). Utrwalono w ten sposób także poruszający apel do czytelników o pomoc w ustaleniu brakujących nazwisk chłopów pomordowanych w Ocyplu przez hitlerowców w odwecie za zabójstwo komendanta niemieckiej policji w Tczewie, Adolfa Leistera¹⁴: *W rocznicę masowej egzekucji w Ocyplu* (O, 1969). Historycznym wydarzeniom nadawano w prasie pożądany wymiar polityczny, ale i te teksty wklejali do kronik kierownicy szkół, np. *Uroczyście obchodzono 115 rocznicę powstania chłopskiego pod wodzą Floriana Ceynowy* (O, 1961), *Powstanie listopadowe na Kociewiu* (O, 1979), *Apel do opinii świata wystosowany przez uczestników uroczystości odślonięcia międzynarodowego pomnika 4 milionów ofiar Oświęcimia – Brzezinki* (MG, 1967).

Wycinki odzwierciedlają też pewną odrębność każdej z wsi. I tak w kronice ocyplejskiej bardzo dużo miejsca (przeszło 30% wszystkich wycinków prasowych w tej

¹⁴ Wyrok podziemia na odpowiedzialnym za masowe mordy w Tczewie komendancie tczewskiego oddziału policji wykonano pod koniec września 1944 roku właśnie w Ocyplu, co przejmująco relacjonuje świadek tych zdarzeń Stanisław Guza: „Kiedy dojechał do skrzyżowania w środku wioski, otrzymał serię strzałów z karabinu, po której od razu się zatrzymał. Z samochodu wyskoczyło trzech Niemców... Trzeci... chciał przebiec przez skrzyżowanie i ukryć się w zaroślach (tam teraz jest pomnik). Nie udało mu się. Kiedy dobiegł do środka skrzyżowania, dostał serię i zginął. To był szef Gestapo z Tczewa, Adolf Leister. Partyzanci odjechali, a we wsi wybuchła panika... Ponieważ nie było już kogo aresztować w Ocyplu, bo wszyscy gdzieś pracowali, zaczęły się aresztowania w sąsiednich miejscowościach... bo było wyznaczonych 20 Polaków za jednego Niemca. Dowieźli tych brakujących z Wybrzeża. Mówiono, że to więźniowie ze Stutthofu. Kiedy była już pełna liczba... zaczęło się przygotowanie do masakry. Odbyła się w dniu 23 września 1944 r., cztery dni po zabiciu Niemca”, http://kociewiacy.pl/gminy/lubichowo/index.php?option=com_content&task=view&id=179 (dostęp: 3.07. 2017).

kronice) zajmują informacje prasowe związane z kształtowaniem się turystycznego charakteru Ocypla. Trzy pierwsze takie wycinki pochodzą już z 1959 roku: *Najpiękniejsze wczasy spędzisz teraz w Ocyplu, Piękny ośrodek wczasowy powstał w Ocyplu, Ocypl powinien mieć gospodę i hotel* (O, 1959). Turystycznemu rozwojowi Ocypla przyglądano się i w kolejnych latach: *Wzorowy ośrodek wypoczynkowy* (O, 1961), *Ocypl pachnący żywicą* (O, 1961), *Ośrodek wypoczynkowy w Ocyplu* (O, 1962), *Sezon w Ocyplu* (O, 1962), *Ocypl przekształca się w ośrodek turystyczno-wczasowy ZHP* (O, 1963), *Dokąd w niedzielę? Wycieczka nad jezioro Ocypl Wielki* (O, 1963), *W Ocyplu oddano do użytku piękny lokal gastronomiczny* (O, 1969), *Lato egzaminu sprawności GS-ów* (O, 1969), *Przed dniem gotowości do sezonu wypoczynkowego. Ocypl czeka na inicjatywę* (O, 1972). Turystyczne walory Ocypla wykorzystywano również do organizacji przedsięwzięć słusznych ideologicznie, takich jak *Złot młodzieży ZMW w Ocyplu* (O, 1964), o czym poinformowano w kronice, wklejając aż trzy prasowe notki o tym wydarzeniu.

Lisewo Malborskie, Mała Słońca i Mały Garc to wsie, w których powstały państwowe gospodarstwa rolne, dlatego kroniki szkolne tych wsi są bardziej zideologizowane, a wycinki prasowe zbierane przez kronikarzy pokazują sukcesy miejscowych PGR-ów, np. *Odznaczenia państwowe dla zasłużonych rolników* (MG, 1970). *Spichlerz powiatu* (MS, 1969) – tak pisano o gminie Subkowy (do niej należą Mała Słońca i Mały Garc) w 24 rocznicę wyzwolenia gminy, pokazując jej rozwój w okresie PRL-u. Do kroniki lisewskiej wklejono notatkę o wiele mówiącym tytule *Żniwny alert. PGR Lisewa odzyskuje sławę* (LM, 1973). Emocjonowano się współzawodnictwem gmin, np. *Kto zwycięży – Morzeszczyn czy Subkowy* (MS, 1969), i chwalono się ideologicznymi deklaracjami, np. *Pierwszomajowy czyn robotników rolnych* (LM, 1949); ten ostatni tekst to ciekawa notatka korespondenta prasowego, kierownika szkoły J. Rembowskiiego, o tym, że robotnicy rolni postanowili zebrać 10 ton złomu z przeznaczeniem do przetopienia na pługi i brony, podpisana w kronice następująco: *Oto tak przedstawia się czyn robotników naszej gromady. Z dumą możemy stwierdzić, że i ta garstka ludzi z Lisewa przyczyniła się do utrwalenia pokoju* (LM, 1949). Gminy osiągały też *Niezwykły urodzaj buraków pastewnych* (LM, 1949).

W szkolnych kronikach znajdujemy też całe strony zaklejone prasowymi wycinkami relacjonującymi tak ważne rolnicze wydarzenia jak dożynki, przykładowo aż pięć stron w kronice Małego Garca zajmuje sześć tekstów prasowych wklejonych kolejno i podpisanych: *wycinki z gazet dotyczące tegorocznego Świąta Plonów zebrali n-le naszej szkoły* (MG, 1970). Obok tej informacji kierownik szkoły zamieszcza objaśnienie: *Uwagi: _____ – podkreślono nazwiska ludzi zamieszkałych w naszej gromadzie* (MG, 1970).

Region. Autorzy kronik zbierali też teksty prasowe związane z wydarzeniami ważnymi dla szerszej rozumianego regionu. Dotyczyły one między innymi walorów turystycznych wsi powiatu starogardzkiego, malborskiego i tczewskiego, o czym informują tytuły prasowe wycinków, np. *Turystyczne perły Kociewia* (O, 1961),

Na turystycznych szlakach (O, 1961), *Z V Walnego Zjazdu PTTK w Starogardzie* (O, 1962), *Przed sezonem turystycznym w powiecie starogardzkim* (O, 1964), *Jesienne rajdy przyjaźni w powiecie starogardzkim* (O, 1964), *Turystyczne propozycje na niedzielę. Dolina Wisły* (LM, 1972), *Przygotowania do sezonu w powiecie starogardzkim* (O, 1972), *Miniatura chorzowskiego parku. Bulwar nadwiślański powstaje w Tczewie* (MS, 1970). Ważnym tematem prasowym był także rozwój opieki zdrowotnej na wsi, toteż w kronice lisewskiej pojawił się przykładowo tekst pt. *Wzrasta opieka lekarska nad zdrowiem ludności pow. malborskiego* (LM, 1952). Wiele artykułów i notatek umieszczanych w kronikach odnosiło się do rozwoju lokalnej spółdzielczości i PGR-ów, np. *Druga spółdzielnia produkcyjna w gminie Lichnowy* (LM, 1950), *Remont budynków w PGR Lisewo* (LM, 1950), *Najlepsze bydło w spółdzielni w Kulicach* (MS, 1969), *Nowa spółdzielnia produkcyjna w powiecie malborskim* (LM, 1952). Prasa apelowała też: *Ułatwić zakup towarów dla spółdzielni gminnej w Lichnowych* (LM, 1950) i postulowała: *Praca ośrodka maszynowego w Lichnowych musi ulec poprawie* (LM, 1950).

Uzasadniona jest również obecność w szkolnych kronikach wycinków związanych z regionalnymi strukturami zawodowymi nauczycieli, np. *Plenum zarządu Oddziału ZNP w Tczewie. Nauczyciel – wychowawca i społecznikiem* (MS, 1970), *Systematyczny rozwój szkolnictwa w pow. malborskim* (LM, 1951). Innym problemom szkolnym poświęcona była notatka pt. *Sesja PRN* (LM, 1970), opatrzona kronikarskim komentarzem: „Już od ponad rok jak nasza szkoła pozbawiona jest opieki lekarskiej. Problem ten stwarza nam bardzo dużo kłopotu zwłaszcza z higieną i wszawicą u naszych uczniów. Higieną zajmuje się nauczycielka opiekunka szkolnego koła PCK” (LM, 1970). Szkoły były często siedzibami komisji wyborczych, dlatego dyrektorzy wkleili do prowadzonych przez siebie kronik notki prasowe relacjonujące wybory do sejmiku: *W miastach i powiatach Wybrzeża* (MS, 1965), i informację o tym, że *Dziś rozpoczyna się Narodowy Spis Powszechny. Wielka inwentaryzacja* (LM, 1970).

W roku szkolnym 1970/1971 w dwu kronikach – z Lisewa Malborskiego i Małej Słońcy, wsi pegeerowskich – zamieszczono wycinki prasowe relacjonujące wydarzenia Grudnia 1970, zarówno te związane z pracą szkoły, np. *Komunikat kuratora oświaty i wychowania w Gdańsku* (MS, 1970) o odwołaniu zajęć szkolnych, jak i te odnoszące się szerzej do wydarzeń na Wybrzeżu: *Sytuacja na Wybrzeżu. Przestoje w pracy utrudniają życie mieszkańcom* (MS, 1970), *Obwieszczenie Prezydium WRN w Gdańsku* (MS, 1970). Tekst pt. *VIII Plenum KC PZPR dotyczy rezygnacji Stanisława Kociołka z partyjnych funkcji na Wybrzeżu*. Kronika ocypelska na temat tamtych wydarzeń milczy.

Rok 1980 obejmuje tylko jedna z analizowanych w tym artykule kronik, a wycinki dotyczące wydarzeń Grudnia 1980 odnoszą się do ogólnopolskiej skali tych tragicznych dni.

Polska. W szkolnych kronikach pojawiają się również wycinki o tematyce ogólnopolskiej. W kronice Małej Słońcy obok sporządzonego przez dyrektora opisu V Zjazdu

PZPR znalazło się zdjęcie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomółki (MS, 1968). Najwięcej tego typu artykułów i notatek dotyczy wydarzeń grudniowych roku 1970, a w dwu wypadkach – roku 1980. W kronikach zamieszczono teksty z 1970 roku, opatrzone następującymi tytułami: *Zmiany w składzie Biura Politycznego i Sekretariatu KC* (MS, 1970), *Zmiany na stanowiskach państwowych i rządowych* (MS, 1970), *Uchwała Rady Ministrów w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego* (MS, 1970), *Uchylenie uchwały Rady Ministrów w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego* (MS, 1970), *Obwieszczenie Prezydium WRN w Gdańsku* (MS, 1970). Znalazły się tu też notki ze stycznia i lutego 1971 o znamienych tytułach: *Apel do wszystkich Polaków w kraju i na obczyźnie* (MS, 1971), *Powrót do cen sprzed 13 XII 1970* (MS, 1971). Z roku 1980 pochodzą teksty: *Polska – komunikat o porozumieniu pracowników oświaty z rządem 15 XI 1980* (MS, 1980), *Odezwa Komitetu Centralnego PZPR* (MS, 1980).

Wydarzeń o skali ogólnopolskiej dotyczą też inne notatki i artykuły zamieszczone w kronikach, chociaż jest ich niewiele. Kronikarz z Małej Słońcy śledzi Wyścig Pokoju i przez trzy lata wkleja wycinki związane z XX, XXI i XXXIII wyścigiem, który przyciągał przed telewizory miliony Polaków: *Polacy triumfatorami XX Wyścigu Pokoju Belg Marcel Maes zwycięzcą indywidualnym* (MS, 1967), *XXI Wyścig Pokoju. Friedensfahrt. Zavod Miru. Wspaniały triumf polskiej drużyny. Axel Peschel (NRD) zwycięzcą indywidualnym* (MS, 1968), *Końcowa klasyfikacja indywidualna XXI Wyścigu Pokoju* (MS, 1968), *Ryszard Szurkowski i polska drużyna triumfatorami XXIII Wyścigu Pokoju* (MS, 1970). Notatki i artykuły prasowe uzupełniają komentarze dyrektora, oddające nastrój tamtych dni: *Sukcesy naszej drużyny na trasie Wyścigu Pokoju szczególnie emocjonowały naszych uczniów, którzy przy aparatach telewizyjnych przeżywali niezapomniane chwile* (MS, 1968).

Kronikarskim zainteresowaniem obdarzonych zostało również kilka prasowych tekstów propagandowych: *Zielone światło dla spraw najważniejszych. Miliard złotych na mieszkania dla nauczycieli* (LM, 1971), *Srebrny jubileusz PRL. W surowce – bogaci jak nigdy* (MS, 1969), *Katowicki zlot młodzieży otwarty. Manifestacja zaangażowanych młodych Polaków* (LM, 1971), „Kurier Polski” podał w 1967 roku nazwiska *10 Polaków Tysiąclecia*, a fragment tego tekstu wkleił do kroniki kierownik szkoły w Małej Słońcy (MS, 1967), uznając i tę notatkę za wartą umieszczenia w szkolnym dokumencie.

W kronice z Lisewa Malborskiego w lutym 1970 roku pojawiły się aż trzy wycinki (ze zdjęciami i tekstem) ilustrujące zmagania się całej Polski z rekordowo ciężką zimą: *Kapryśna aura. Obfite opady śnieżne w centrum Polski, Wojsko likwiduje skutki śnieżnicy, Najcięższa tej zimy doba w transporcie* (LM, 1970).

Świat. Najciekawsza wiadomość o zasięgu światowym, jaka znalazła się wśród analizowanych wycinków, to komunikat PAP pt. *Armstrong i Aldrin pierwszymi lunonautami* (MS, 1969). Kronikarz z Małej Słońcy uznał, że należy uzupełnić kronikę szkolną jeszcze o następujące relacje prasowe: „Jak wiadomo 18 listopada 1970 r.

ministrowie spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski i Walter Scheel parafowali w Warszawie układ między PRL a NRF. Zamieszczamy tekst układu...” (MS, 1970), „Wczoraj o godz. 12 w Sali Kolumnowej Pałacu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, premier PRL Józef Cyrankiewicz i kanclerz NRF WILLY BRAND... podpisali układ o podstawach normalizacji stosunków między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną...” (MS, 1970).

Wycinki prasowe zebrane z czterech kronik wiejskich szkół trzech powiatów pomorskich: tczewskiego, starogardzkiego i malborskiego stanowią integralną część kronikarskiej narracji, mogą być nawet jednym z wyznaczników gatunkowych tego typu wypowiedzi. Wycinki pełnią w tekście kroniki różne funkcje: ilustrują wpis, uzupełniają go, a niekiedy zastępują tekst autorski.

Ich liczba i rodzaj są zarówno świadectwem czasów, w których powstawały kroniki, jak i odbiciem autorskich preferencji tworzących szkolne dokumenty kierowników i dyrektorów szkół. Tematy prasowych wypowiedzi wybieranych do wklejenia w szkolnej kronice odzwierciedlają to, czym żyły szkoły i społeczności wiejskie, a czasem także informują o krajowych zwrotach politycznych (takich jak wydarzenia grudnia roku 1970 i 1980) i angażujących miliony Polaków imprezach sportowych (takich jak Wyścig Pokoju). Odbija się w nich nie tylko życie szkoły, bo to codzienne nie było przecież przedmiotem uwagi prasy, lecz także wydarzenia o randze lokalnej, regionalnej, ogólnopolskiej, a nawet ogólnoswiatowej.

Bibliografia

- <http://www.globapi.com.pl> (dostęp: 2.07.2017).
- http://kociewiacy.pl/gminy/lubichowo/index.php?option=com_content&task=view&id=179, (dostęp: 3.07.2017).
- <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,19362049,dwie-aule-na-uniwersytecie-gdanskim-maja-nowych-patronow.html> (dostęp: 5.07.2017).
- Laskowska J., „*Dziennik Bałtycki*” w latach 1945–1989 [w:] *Studia z dziejów książki i prasy. Przegląd badań za lata 2007–2010*, Z. Kropidłowski, D. Sychała, K. Wodniak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2010, s. 219–227.
- Laskowska J., *Prasa gdańska w czasach PRL-u*, „Media Biznes Kultura. Społeczna i polityczna rola mediów” 2015, t. II, s. 267–283.
- Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945–2015*, Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Oddział Morski: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Oddział Gdański, Gdańsk 2015.
- Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.